

DLACZEGO NIE POWINNIŚMY DOKARMIĄĆ GOŁĘBI!

Choć gołąb jest symbolem pokoju i miłości to nienawidzą go parazytologzy (specjaliści od pasożytów) przestrzegając przed pasożytami, a ornitologzy przypominają, żeby go nie dokarmiać.

Niestety litujemy się nad gołębiami i dokarmiamy je, najczęściej chlebem. Poprawiamy swoje samopoczucie, kosztem ingerencji w naturę. Tym samym popełniamy dwa błędy:
po pierwsze – w ogóle decydując się na dokarmianie dzikich zwierząt;
po drugie – robiąc to nieumiejętnie.

Tak naprawdę nie ma żadnej potrzeby regularnego dokarmiania gołębi na obszarze miast. Gołębie miejskie potrafią przetrwać okres zimowy w naszych miastach bez naszego dokarmiania, gdyż w środowisku miejskim są w stanie zawsze znaleźć jakiś pokarm.

Pamiętać musimy, że ptakom, zwłaszcza tym dziko żyjącym, towarzyszą różne pasożyty. Niektóre z nich mogą być dla człowieka bardzo groźne. Do najniebezpieczniejszych należą takie jak obrzeżek gołębi (który jest kleszczem) i ptaszyniec.

PAMIĘTAJMY – NIE WOLNO DOKARMIĄĆ, bo:

- zaburza się prawo przyrody;
- następuje zjawisko „łatwego pokarmu”;
- łamie się prawo naturalnej selekcji;
- łamie się przepisy porządkowe – wyrzucanie resztek jedzenia jest zaśmiecaniem miasta;
- zaburza się naturalne procesy liczebności populacji;
- doprowadza się do nadmiernego rozmnażania myszy i szczurów – resztki nie zjedzone przez ptaki są łatwym pokarmem dla gryzoni;
 - ◆ wywołuje się zagrożenie dla ruchu drogowego,
przekarmione ptaki tracą zdolność szybkiego podrywania się do lotu i giną rozbijane o jadące samochody,
 - ◆ powoduje się zagrożenie dla zdrowia ludzi i innych zwierząt.